

Prawie 2/3 polskich firm tnie koszty działalności, ale tylko 7 proc. planuje redukcję zatrudnienia

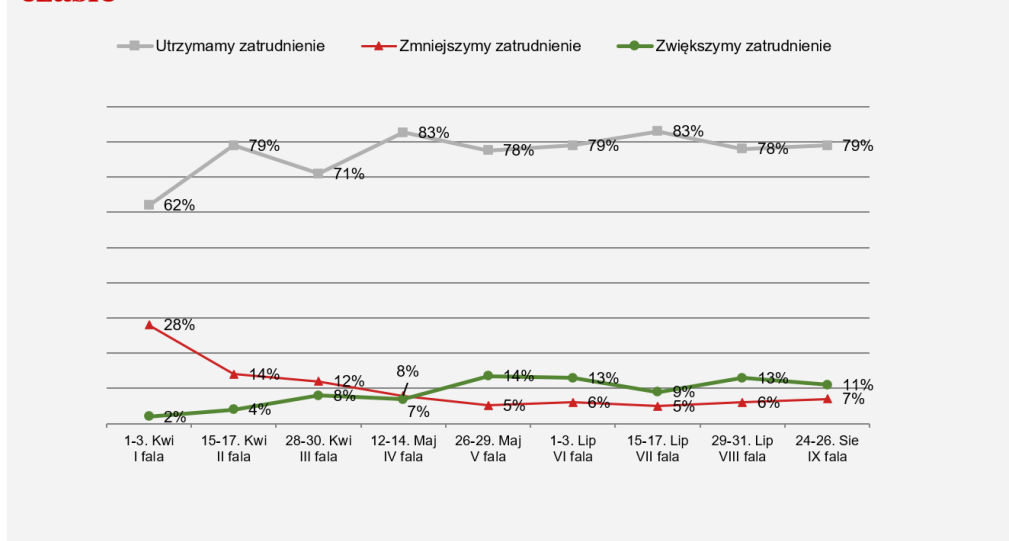
84 proc. przedsiębiorstw utrzymało dotychczasowy poziom zatrudnienia, nie dokonując zmian kadrowych podczas wakacji. Ciekawe, że obecnie więcej firm planuje dać pracownikom podwyżki niż obniżki wynagrodzeń – odpowiednio 7 i 6 proc. A jeszcze na początku kwietnia aż połowa firm planowała cięcia pensji. Jak wynika z IX fali badania kondycji firm i nastrojów pracowników przeprowadzonego pod koniec sierpnia 2020 r. przez Polski Fundusz Rozwoju i Polski Instytut Ekonomiczny, przedsiębiorstwa dostosowują się do nowej sytuacji, ograniczając koszty działalności i dokonując ekspansji na nowe rynki. Dla blisko ¼ firm (23 proc.) ważnym elementem strategii jest także wdrażanie systemów do pracy zdalnej.

Na koniec sierpnia udział firm planujących redukcję zatrudnienia wzrósł o 1 pp. w porównaniu do końca lipca, a planujących zwiększenie zatrudnienia zmalał o 2 pp. i wynosił odpowiednio 7 proc. i 11 proc. Wśród dużych przedsiębiorstw zmalał odsetek firm planujących wzrost zatrudnienia (-8 pp.) i równocześnie odsetek mających w planach zmniejszenie zatrudnienia (-6 pp.). O 4 pp. wzrósł za to odsetek firm handlowych planujących zwiększenie zatrudnienia.

W porównaniu do początku kwietnia widać, że udział firm planujących utrzymanie zatrudnienia zwiększył się z 62 proc. do 79 proc. na koniec sierpnia (+17 pp.). Jednocześnie odsetek firm planujących zwiększenie zatrudnienia wzrósł o 9 pp., a odsetek planujących zmniejszenie zatrudnienia zmalał o 21 pp.

Tyle o planach, pytanie, jak wyglądała ich realizacja? W lipcu i sierpniu 84 proc. przedsiębiorców nie dokonało żadnych zmian kadrowych. 6 proc. firm zmniejszyło liczbę zatrudnionych, a 9 proc. zwiększyło liczbę pracowników. Zwiększenie zatrudnienia najczęściej występowało w firmach małych (14 proc.). W parze z deklaracjami firm idą spokojne nastroje pracowników. Łącznie 76 proc. ocenia, że utrata pracy w najbliższych trzech miesiącach jest zdecydowanie lub raczej nieprawdopodobna.

Planowane zmiany w liczbie pracowników – porównanie w czasie



Źródło: PIE i PFR badanie na przedsiębiorstwach, fala: VIII (29-31.07.2020); VII (15-17.07.2020); VI (1-3.07.2020); V (26-29.05.2020); IV (12-14.05.2020); III (28-30.04.2020); II (15-17.04.2020); PIE I fala badania (1-3.04.2020).

W porównaniu do wyników V fali badania z końca maja odsetek firm, które utrzymały dotychczasowe wynagrodzenia, wzrósł o 7 pp. do 88 proc., a odsetek firm, które obniżyły wynagrodzenia zmalał o 8 pp. do 6 proc. Odsetek firm dokonujących redukcji wynagrodzeń spadł z poziomu 18 proc. na koniec kwietnia do 6 proc. na koniec sierpnia.

W okresie wakacyjnym na rynku pracy przeważały strategie przewidujące status quo pod względem wynagrodzeń i stanu zatrudnienia lub poprawy obu tych wskaźników. Oznacza to, że w sezon jesienno-zimowy, pomimo utrzymującego się zagrożenia epidemiologicznego, polskie firmy wchodzą z większym optymizmem niż jeszcze pół roku temu. Oznaką tego jest przywracanie części pracowników do pełnego wymiaru czasu pracy. Od końca czerwca o 8 pp. spadł odsetek osób, które pracują w niepełnym wymiarze godzinowym, co przekłada się na rosnące poziomy zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw. Co więcej, obecnie jedynie co ósmy pracownik obawia się utraty zatrudnienia. To pokazuje, że pomimo pojawienia się w naszym kraju pierwszej od trzech dekad recesji, Polacy nie przeczuwają ryzyka bezrobocia, a co za tym idzie nie ograniczają w znaczący sposób swoich planów konsumpcyjnych – dodaje Andrzej Kubisiak, zastępca dyrektora Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

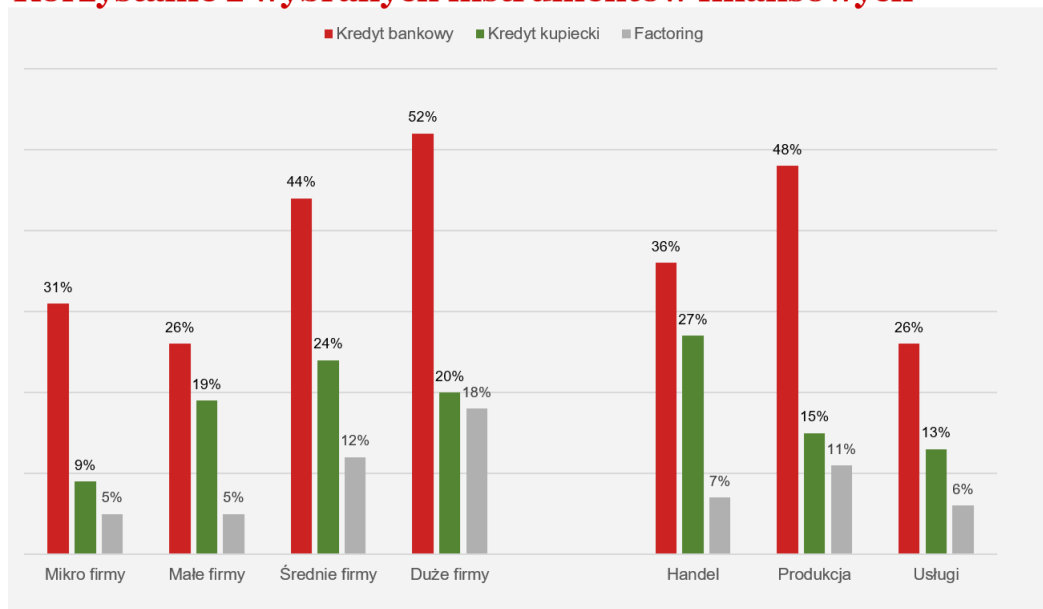
Wdrażanie systemów pracy zdalnej jest elementem strategii dla 23 proc. podmiotów. Ich wprowadzenie stanowi priorytet w ciągu najbliższych 12 miesięcy dla 38 proc. dużych firm oraz 17 proc. mikrofirm.

Pandemia zmusza firmy do cięcia kosztów działalności

Przebadane firmy najczęściej dostosowują się do sytuacji wywołanej pandemią, zmniejszając koszty swojej działalności. Łącznie 63 proc. przedsiębiorstw deklaruje takie działania jako element swojej strategii. Do innych należą wprowadzanie nowych produktów/usług i ekspansja na nowe rynki (52 proc.), a także wykorzystywanie wielokanałowej sprzedaży (40 proc.).

Pandemia wpłynęła na spadek udziału firm, które korzystają z niektórych zewnętrznych form finansowania. Pod koniec sierpnia 35 proc. ankietowanych przedsiębiorstw deklaroowało korzystanie z kredytu bankowego. To wciąż czyni go najczęściej wykorzystywaną formą finansowania zewnętrznego (poza leasingiem), mimo że przed pandemią korzystało z niego 41 proc. firm. Mniejszą popularnością cieszy się także kredyt kupiecki (z 21 proc. przed pandemią do 17 proc. obecnie) oraz usługi factoringowe (z 11 proc. do 8 proc.).

Korzystanie z wybranych instrumentów finansowych



Źródło: PFR i PIE badanie przedsiębiorstw, fala: IX (24-26.08.2020); III fala (28-30.04.2020)

Coraz więcej firm pozytywnie ocenia swoją płynność finansową

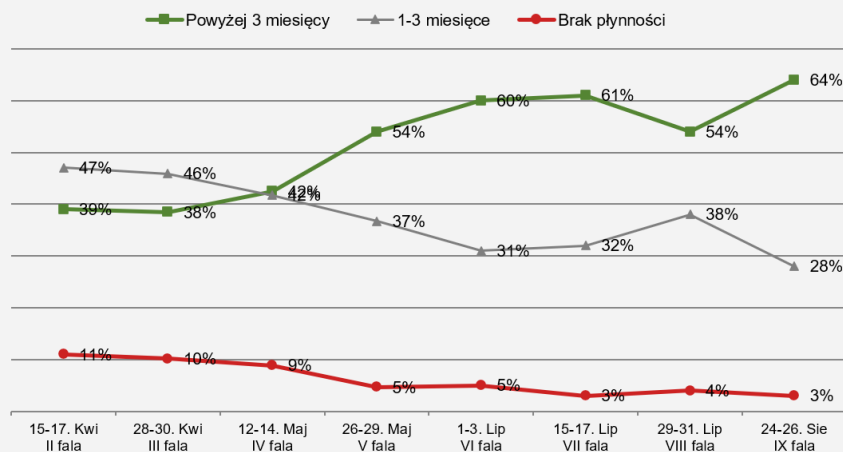
12 proc. przebadanych przedsiębiorstw odnotowało wzrost sprzedaży pod koniec sierpnia względem końca lipca. To wzrost o 6 pp. od początku kwietnia. Blisko połowa (47 proc.) przedsiębiorstw utrzymała sprzedaż na niezmiennym poziomie – to o 13 pp. więcej niż w pierwszej fali badania z początku kwietnia.

Prawie 2/3 przebadanych firm (64 proc.) ocenia swoją płynność finansową jako dostateczną, by przetrwać okres powyżej 3 miesięcy. To wzrost o 25 pp. w porównaniu do połowy kwietnia, kiedy taki stan deklarowało 39 proc. przedsiębiorstw w Polsce. Brak płynności finansowej dziś deklaruje jedynie 3 proc. firm – o 8 pp. mniej niż w połowie kwietnia.

Subiektywna ocena płynności finansowej przedsiębiorstwa

Porównanie w czasie

Pytanie: Płynność finansowa przedsiębiorstwa wystarczy na ...



Źródło: PIE i PFR badanie na przedsiębiorstwach, fale: IX (24-26.08.2020); VIII (29-31.07.2020); VII (15-17.07.2020); VI (1-3.07.2020); V (26-29.05.2020); IV (12-14.05.2020); III (28-30.04.2020); II (15-17.04.2020).

Po zauważalnym spadku pod koniec lipca, kondycja finansowa polskich firm wraca do trendu wzrostowego, przynajmniej w ich odczuciach. Od końca kwietnia do końca lipca obserwowaliśmy coraz więcej firm z nowymi zamówieniami. Szczególnie dobrze mają się duże przedsiębiorstwa. To właśnie w tej grupie jest coraz mniej tych, którym nadal spada liczba nowych zamówień. Jednak w najnowszej fali badania tylko 10 proc. wszystkich przedsiębiorstw notuje wzrost zamówień, połowa utrzymuje stałą ich liczbę, a 1/3 odnotowuje spadek liczby nowych zamówień – mówi Piotr Arak, dyrektor Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank gospodarczy, którego historia sięga 1928 roku. Obszary badawcze Polskiego Instytutu Ekonomicznego to przede wszystkim handel zagraniczny, makroekonomia, energetyka i gospodarka cyfrowa oraz analizy strategiczne dotyczące kluczowych obszarów życia społecznego i publicznego Polski. Instytut zajmuje się dostarczaniem analiz i ekspertyz do realizacji Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, a także popularyzacją polskich badań naukowych z zakresu nauk ekonomicznych i społecznych w kraju oraz za granicą.

Kontakt dla mediów:
Agata Kołodziej
Kierownik Zespołu Komunikacji
agata.kolodziej@pie.net.pl
tel. 48 727 427 918